

Łódź

XXXIV rok istnienia.

CENA NUMERU

25 gr.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych nie umieszcza się.

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWOJ

Sobota, 18-go października

Nr 288

## 76 konfiskata „Rozwoju”

Jak z zasad zwyczajnej arytmetyki wynika, po 75-ej konfiskacie „Rozwoju” na stała się 76-ta.

Skonfiskowano też bez żadnych dokumentów, a zawiadomiono ustnie naszego urzędnika, że chodzi tu o feljeton A. S. p. t. „Dalsze szczegóły nieudalnego zamachu”.

Policja w sile 6 ludzi była skonsygnowana od 3 rano. Nad ranem nadeszły posiłki w postaci jeszcze 3-ech funkcjonariuszy, razem były dziewięciu. Karabinów maszynowych i tanków nie zauważyliśmy.

Tak liczny zastęp przedstawicieli władzy, nasuwa przypuszczenie, że konfiskata była



tylko pozorem, a szło o uchronienie naszej maszyny rotacyjnej przed złodziejami kieszonkowymi, których bezczelność w czasie wyborów doszła już do tego, że ostatnio podczas jednej bardzo chłodnej nocy ukradli wszystkie pieczęta z Głównej Komendy Policji.

Za te dowody tak wzruszającej, macierzyńskiej troskliwości, niech nam będzie wolno złożyć na tym miejscu publiczne podziękowanie, tudzież polecić się na przyszłość.

REDAKCJA

## Komunistyczne rozruchy w Berlinie

### Policja przywróciła spokój

### Walki hitlerowców z komunistami w Kolonii

BERLIN, 17.10. Wczoraj wieczorem w proletariackiej dzielnicy Berlina Wedding wybuchły się sceny, przypominające żywo dawne niepokoje komunistyczne z marcu ub.

Po wiecu strajkujących metalowców uszczelnionym przez komunistów na Gartenstrasse, utworzył się pochód demonstrantów, któremu, jak zwykle, towarzyszyła policja w samochodach ciężarowych. Ustawiczne prowokowania policjantów zmusiło dowodzącego oficera do rozwiązania części pochodu i aresztowania 5 demonstrantów.

Gdy strajkujący dotarli do zbiegu ulic Köpcke-Strasse i Wiesenstrasse, z okna na parterze domu zaczęto strzelać do policji.

Dla znajdującego się na ulicy tłumy i demonstrantów pochodu było to hasłem do zaatakowania policjantów. Doszło do starcia, podczas którego policja, bombardowana kamieniami przez tłum, oraz butelkami i odłamkami szkła z okien, oddała szereg strzałów na postrach.

Przy użyciu pałek gumowych udało się chwilowo przywrócić spokój, lecz koło godz. 10 utworzyły się nowe grupy komunistów, które zaczęły znów prowokować policję.

Nagle z okna jednego z domów padły po dwukrotnie strzały i powtórzyło się bombardowanie policji kamieniami i szkłem, przyczem kilku policjantów odniosło tak ciężkie rany,

że musiano ich przewieźć do szpitala. Na telegraficzne wezwanie przydziału policji przysłało silne posiłki na teren zamieszek. Natychmiast nad całą Köpcke-Strasse zawieszono stan oblężenia. Wzdłuż domów ustawili się policjanci z karabinami w ręku. Wydano rozkaz pozamykania okien i pogaszenia świateł.

Ponieważ w niektórych mieszkaniach nie zastosowano się do tych zarządzeń, policja oddała szereg strzałów do otwartych względnie oświetlonych okien, demolując ramy okienne i szyby.

Kompleks ulic został zamknięty kordonem, przez który można było przejść po uprzednim wylegitymowaniu się.

Liczby rannych wśród demonstrantów i osób, które wbrew zakazowi policji wygładały oknami i były ostrzeliwane, narazie nie stwierdzono. Jednego z demonstrantów, postrzelonego przez policję, ulokowano w szpitalu.

BERLIN, 17.10. Wczoraj późnym wieczorem w Kolonii doszło do krwawych starć pomiędzy komunistami a hitlerowcami. Około 350 komunistów napadło na lokal narodowych socjalistów, usiłując zdemolować lokal.

Wywiązała się strzelanina, przyczem od dane było około 50 strzałów rewolwerowych z obydwu stron. Zaalarmowany oddział policji położył kres zaburzeniom, aresztując 15 komunistów.

Według przeprowadzonego dochodzenia 7 osób odniosło cięższe i lżejsze rany. Według opowiadań naczynych świadków liczba rannych ukryli przed policją. Ści zarówno jak i narodowi socjaliści wiele rannych ukryli przed policją.

W pół godziny po zlikwidowaniu przez policję bójki przed lokalem partyjnym hitlerowców w innym punkcie miasta napadło 40 komunistów na 2 narodowych socjalistów, uprowadzając jednego z nich w niewiadomym kierunku.

Udręczony człowiek.

Dokucza mu reumatyzm, a w domu niema tabletek Aspiriny. Jeśli jast rozsądny, pomyśli o tem, aby nabyć natychmiast w aptece oryginalnych tabletek Aspiriny, które usmierzają bóle.

Istnieje tylko jedna

ASPIRINA BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER



61

# POSIEW NIENAWISCI POLITYCZNEJ

## Tragedja 2 członków partji P.P.S. Zabił żonę, bo przeszła do Sananacji

WARSZAWA 17 10.

5 trupów

Atmosfera najostrzejszej walki politycznej, zrodzona z posiewu nienawiści, rzucanego w społeczeństwo w pamiętnych dniach majowych i rozjarzana dzień za dniem do białości, wydała wczoraj krwawy plon.

Równocześnie z Częstochowy i z Sosnowca przyszły groźne wiadomości o do konanych tam morderstwach i samobójstwach na tle politycznym. Jednego dnia — padło pięć trupów.

### W częstochowskiej Kasie Chorych

Zrana, w gabinecie komisarza Kasy Chorych w Częstochowie znajdowało się kilka osób. Byli to komisarz Józef Rejowski, naczelny lekarz dr. Biłuchowski oraz inspektor Antoni Furmańczyk, którzy odbywali właśnie konferencję.

Nagle otworzyły się drzwi i do gabinetu wszedł wydalony przed dwoma dniami pracownik Kasy Chorych Wacław Kostrzewski członek RPS. Podszedł do niego inspektor Furmańczyk i wywiązała się między nimi rozmowa, przybierająca charakter coraz to gwałtowniejszy. Kostrzewski podniesionym głosem oskarżał inspektora, że wydalenie swoje z Kasy Chorych uważa za akt polityczny. Nagle wyciągnął rewolwer i z okrzykiem: „To za moją krzywdę!“ strzelił insp. Furmańczyko wi prosto w pierś.

Ugodzony w serce, padł insp. Furmańczyk martwy na podłogę. Wówczas Kostrzewski strzelił do komisarza Rejowskiego, trafiając go w głowę i kładąc trupem na miejscu. Z kolei, w szale morderczym skierował broń ku dr. Biłuchowskiemu. Znowu padł strzał — ale dr. Biłuchowski uchylił się i zo stał tylko zraniony w rękę.

Na odgłos strzelaniny wbiegł do gabinetu Maciej Mołda, prezes Związku Pracy NPR lewicy (sanacyjnego) i rzucił się na Kostrzewskiego. Kostrzewski jeszcze raz wypalił, kładąc i Mołdę trupem. Nadbiegli urzędnicy Kasy Chorych, Michał Zawadzki i Fuksiewicz — Kostrzewski momentalnie odwrócił rewolwer przeciwko nim i raz za razem wystrzelił. Obaj zostali ranni — Zawadzki odniósł ciężką ranę kolana.

Wtedy Kostrzewski skierował rewolwer ku sobie i ostatnim siódmym strzałem, odebrał sobie życie.

### Tło zamachu

Zabójca, Wacław Kostrzewski, jest członkiem P.P.S. Został on przed niedawnym czasem wydalony z Kasy Chorych, której pracownikiem był od szeregu lat. To — według słów, które wypowiedział przy zamachu pełne to go do rozpaczliwego kroku.

Zabity inspektor Furmańczyk był kandydatem listy B.B. w okręgu częstochowskim zaś ranny dr. Biłuchowski jest czołowym kandydatem listy sanacyjnej w tymże okręgu.

Należy tu dodać, że atmosfera polityczna w Częstochowie jest od kilku dni ogromnie naprężona. Nie dalej jak onegdaj, senacja urządziła tam manifestacje z powodu wykrycia zamachu na p. premiera Piłsudskiego. W czasie manifestacji zdemolowano lokal częstochowskiego zarządu P.P.S. C.K.W.

### Śledztwo i aresztowania

Natychmiast po zamachu policja przystąpiła do śledztwa i przeprowadziła szereg aresztowań.

Aresztowany został m. in. prezes OKR. PPS. CKW. Wacław Kaźmierczak, redaktor „Częstochowianina“ Ignacy Lewiak, urzędnicy magistratu, Gustaw Zorski i Stanisław Jung woźny magistratu Niwecki, członek TUR-u Leon Zorski.

W lokalu PPS. dokonano szczegółowej rewizji.

### Tragedja rodzinna w Sosnowcu

Niemal równocześnie w Sosnowcu wydarzyła się niemniej wstrząsająca tragedia na tle politycznym.

Wiceprezydent miasta Sosnowca Kazimierz Jarża, członek PPS. i jeden z przywódców socjalistycznych w Zagłębiu, od dłuższego czasu przeżywał ciężkie przejścia na tle życia rodzinnego. Żona jego skłaniała się do grupy secesjonistów z PPS, przewodzonych przez dra. Pawelka, który został skaptowany przez sanację. Doszło do tego że na posiedzeniu OKR, pani Jarżowa ostro wystąpiła przeciwko swemu mężowi.

Na domiar, pani Jarżowa pracowała w kancelarii adwokackiej dr. Pawelka wbrew kategorycznemu żądaniu męża, który po ujawnieniu secesji, organizowanej przez adwokata zabronił żonie wszelkiej z nim styczności.

Wczoraj rano o godz. 9,30, wiceprezydent Jarża oczekiwał przy ul. Sienkiewicza na żonę, idącą do adwokata Pawelka. Gdy

nadeszła wydobyl rewolwer i strzelił do niej raniąc ją śmiertelnie. Następnym strzałem odebrał sobie życie.

Wiceprezydent Jarża osierocił troje dzieci z pierwszego małżeństwa. Stan jego żony którą przewieziono do szpitala jest beznadziejny.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

### ROZBROJENIE W HISZPANII

Z powodu poważnej sytuacji w związku ze strajkiem i demonstracjami, policja skonfiskowała nietylko wszelką broń, będącą w posiadaniu prywatnym, ale również broń w sklepach rusznikarskich. Wszelkie pozwolenia na broń zostały cofnięte.

Don Carlos Burboński, szwagier króla Alfonsa został mianowany inspektorem armii.

### NOWE SUKCESY POWSTANCÓW

#### BRAZYLIJSKICH

Jak donoszą z Porto Allegre na podstawie komunikatów powstańczych, 60 kompanii wojsk federalnych w stanie Santa Catharina przeszło na stronę powstańców z bronią i amunicją.

W Minas 11 pułk piechoty pod naporem powstańców skapitulował.

### HEINE—MEDINA W SOSNOWCU

W ostatnich dniach na terenie miasteczka Sosnowca zanotowano dwa wypadki choroby dziecięcej znanej pod nazwą Heine Medina.

Na chorobę tę zapadło dwoje dzieci bojących rodziców, mieszkających na peryferiach miasta.

### ZBIEG Z SOWIETÓW

W rejonie odcinka granicznego Działoszki przekroczył granicę i został zatrzymany przez patrol polski B. Michajłow dowódca sowieckiego oddziału w okręgu Białorusi sowieckiej.

Zbiegł on w pełnym uzbrojeniu i w celu udurowaniu, a za powód ucieczki podaje wypadki natury politycznej.

## GIEŁDY.

Warszawa, 17-go października

Waluty; Dolar Stan. Zjednoczonych 8,95 przedaź 8,97 i pół

Dewizy: Londyn 43,35 Nowy Jork 8,97 Nowy Jork (Kabel) 8,921 Paryż 34,99 Paryż 26,47 Szwajcaria 173,33 Włochy 46,72 Wiedeń 125,82

Obroty mniej, niż średnie, tendencja jednolita Dolar gotówkowy w obrotach giełdowych 8,95% Rubel złoty 4,69 i pół Gram czystego złota 5,9244

Papiery procentowe: 3 proc. poz. budżetowa 50,00 4 proc. poz. inwestycyjna 102,50 5 proc. poz. konwersyjna 54,50 10 proc. poz. kolejowa 104,00 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego i 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00 (161,68) 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00 (161,68) 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 51,50 5 proc. L. Z. Warszawy 55,00 8 proc. L. Z. Warszawy 72,00 8 proc. L. Z. Łodzi 66,00 8 proc. m. Piotrkowa 63,00 proc. m. Siadlec.

Akcje. Bank Polski 154,00 — 154,00 Częstocice 32,00 Starachowice 11,00 Borki wski 3,00 Klucze 91,00.

Z polityczek państwowych ulubione proc. konwersyjna. 4 proc. premijowa inwestycyjna Dla listów zastawnych tendencja jednolita, dla akcji — słabsza.

## B. starosta łódzki, b. wojew. lubelski Remiszewski

podciągnięty do odpowiedzialności za interwencję w sprawie  
p. Ireny Kosmowskiej

„Gazeta Warszawska“ (nr. 298, z dnia 15-go b. m.) dowiadyuje się z Lublina:

Z Lublina donoszą, że dymisjonowany i wisie wojewoda lubelski, p. Remiszewski zo stał pociągnięty do odpowiedzialności karnej z art. 154 k. k. (nieposzanowanie władzy), tego samego, z którego skazano ostatnio p. Irenę Kosmowską.

Wedle otrzymanych przez nas informacji, sprawa przedstawia się następująco:

Po wiece Centralnemu w Lublinie w dn. 14 września 19, prokurator wydał nakaz aresztowania p. Remiszewskiego na podstawie wskazówek p. Włockawicza. Policja dała znać o tym wojewodzie, który bezopornie wykonał nakaz aresztowania.

Wówczas prokurator zwrócił się z telefonicznym zapytaniem do ministerstwa sprawiedliwości, co ma robić wobec tego, że wicewojewoda żąda aresztowania, a wojewoda nakaz wstrzymuje. Z Warszawy nadeszło polecenie, aby rozkaz natychmiast wykonać, dla utrzymania „powagi władzy“.

P. Remiszewskiego wezwano do Warszawy i dano mu „dymisję“. Po powrocie do Lublina, jako prywatny już człowiek odbył przy dwóch świadkach rozmowę z prokuratorem. Rozmowa była tego rodzaju że prokurator zamierzał wydać nakaz aresztowania, polecając mu jednak odstąpić tego zamieru. P. Remiszewski tego oskarżenia z art. 154 k. k. nie uważa za karne.

# Dlaczego mamy w Polsce brak kapitałów

Już od dłuższego czasu nasi publicyści i ekonomiści stwierdzają, że zastój życia gospodarczego w Polsce przypisać należy częściowo brakowi ruchomych kapitałów, co powoduje wysoką stopę procentową, która jest w wielu wypadkach zabójczą dla rolników, rzemieślników, kupców itd.

Brak ten kapitałów w naszym kraju ma dwie przyczyny: powolny wzrost oszczędności u nas i mały dopływ kapitałów zagranicznych, spowodowany przeważnie brakiem zaufania kapitalistów zagranicznych do obecnie istniejących stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce.

Po uzyskaniu w r. 1927 pożyczki stabilizacyjnej zagranicą przez ówczesny rząd polski, prasa „sanacyjna” rozpisywała niestworzone rzeczy z tego powodu. Po pierwsze, że to jest tylko pierwsza pożyczka kluczowa, za którą pójdą inne, a waluta polska jest tak mocna, że nawet wojna nią nie zachwieje. — To wszystko były tylko „sanacyjne” bańki wydane, gdyż od tego czasu żadnej większej pożyczki zagranicznej rząd polski nie uzyskał. Kursy naszych pożyczek zagranicznych, Dillomowskiej i stabilizacyjnej, ciągle się obniżają, a kurs zagranicznej pożyczki śląskiej, tej najbogatszej polskiej dzielnicy, obniżył się po rozwiązaniu Sejmu i zatargu wojewody z śląskiem do niesłychanego poziomu 69 na 100.

Co się zaś tyczy kwestji bardzo powolnego wzrostu oszczędności w Polsce, to ogólnie już dziś twierdzą wszyscy, obeznani z naszym życiem ekonomicznym, że powodem tego objawu jest niezdrowa fiskalna polityka w sprawach podatkowych i rozwój etatyzmu państwowego, który pochłania dużo kapitałów i energii czynników państwowych w Polsce, nie tylko nie daje odpowiednich zysków, ale nawet częściej naraża skarb państwa na nieudobory.

Polityka gospodarcza w Polsce ulegała od początku istnienia naszego państwa pod silnym wpływem polityków socjalistycznych, którzy przede wszystkim uważają w Polsce za kapitałem, który został znacznie uszczuplony przez wojnę, a ostatecznie zniszczony przez inflację polskiej marki.

Socjaliści polscy twierdzą, że obecny okres w naszym kraju jest przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu i dlatego trzeba przetrwać ciągle kapitał w Polsce. To się u nas pisze, pomimo tego, co się stało z Rosją po uszczęśliwieniu jej przez bolszewików (prawy wiernych marksistów), gdzie ludzie mrują z głodu, lub są rozstrzelani za inne przekonania i poglądy polityczne.

Niestety, sternicy „sanacji” wyszli z szeregu socjalistycznych, przepojeni są ich ideologią i dlatego są bezwzględni zwolennikami etatyzmu państwowego socjalizmu itp. Ich celem jest tylko w celu walki z kapitałem, lecz i dla wywierania większego nacisku na poszczególne klasy społeczne. Ta polityka etatystyczna podczas lepszej koniunktury cen zboża powodowała ich obniżanie przez zbyteczny import, co musiało się przyczynić do zmniejszenia tempa oszczędności w szerokich warstwach społecznych. Ta polityka obecnie się mści w sposób dla wszystkich dotkliwy. To jest drugi powód małych oszczędności w naszym kraju.

Wreszcie trzeba przyznać, że niektórzy polscy kapitaliści, wobec powyżej opisanych tendencji w stosunku do kapitałów, jak tylko mogą, lokują swoje ruchome kapitały zagranicą. Już w pierwszych latach istnienia Polski przedstawiciele kapitałów zagranicznych, gdy do nich się zwracano o pożyczkę dla nas, odpowiedzili naszym ministrom: dlaczego my mamy wam dawać nasze kapitały, kiedy wy wasze uciekają z kraju? Lecz to nie miało wpływu na zmianę naszej polityki gospodar-

czej. Później nasze kapitały wędrowały do Gdańska, a z Górnego Śląska do Berlina.

To jest powodem, że w Polsce wzrost oszczędności jest może najmniejszy w Europie, gdy tymczasem Niemcy po swej inflacji już dobiegają ze swymi oszczędnościami do poziomu przedwojennego, a przytem twierdzą, że nie mogą płacić odeszkodowań.

Ze kierowanie się zasadami socjalistycz-

nemi w naszej polityce gospodarczej jest dla Polski szkodliwe, tego dowodem oświadczenie przewodniczącego obrad związków zawodowych w Anglii r. b. w Nottingham p. Berarda, przedstawiciela związku transportowców, w którym zaznaczył, że obecnie nie można myśleć o wprowadzeniu ustroju socjalistycznego w przemysłowej Anglii.

A Polska?

## „Opozycja w Polsce niknie...”

Czyli: co wiedzą Polacy w Ameryce o stosunkach w kraju

Jak fałszywie informowana jest zagranica o stosunkach, jakie zaplanowały w Polsce po rozwiązaniu Sejmu, a przed nowymi wyborami, świadczy depesze, jaką zamieszcza z Warszawy jeden z największych dzienników polskich w Ameryce „Dziennik Chicagoski” (nr. 225 z dnia 25 września rb.). Depeszę tę powtarzamy dosłownie:

— „Warszawa, 25 września. (Prasa Stow.) — Marszałek Piłsudski posiada własną, oryginalną metodę pozbycia się przywódców opozycji na czas trwania kampanji wyborczej i wyborów.

Wczoraj większa ilość byłych posłów z opozycji, należących do rezerwy, otrzymała wezwanie do zgłoszenia się na ćwiczenia wojskowe, które trwać będą 6 tygodni, wezwanie to wydano na podstawie, że rezerwiści, będąc posłami, byli zwolnieni od ćwiczeń wojskowych, lecz gdy przestali być posłami muszą ćwiczenia swe odbyć, jak wszyscy inni rezerwiści.

W tym samym czasie 20 byłych posłów i przywódców opozycji odsiaduje karę więzienną w fortecy w Brześciu nad

Bugiem, nie mogąc się w żaden sposób komunikować z resztą świata. Obywatele zastanawiają się czy wogóle pozostaną jacyś przywódcy opozycji, gdy nadejdzie chwila wyborów i dla dalszego prowadzenia kampanji przeciw premierowi.

„Dziennik Chicagoski” daje tej kłamliwej depeszy tytuł na cztery szpalty: „Opozycja w Polsce niknie”. Żałować trzeba, że nasi bracia za Oceanem tak fałszywie informowani są o wewnętrznych stosunkach w Polsce. Szczególnie charakterystyczne jest zdanie o tem, że przywódcy opozycji „odsiadują karę więzienną”, kiedy prokurator Michałowski jeszcze nie wyjawiał, za co poszczególne uwięzieni posłowie mają odpowiadać przed sądem oraz kiedy sam premier marszałek Piłsudski w wywiadzie powiedział, że posłowie oskarżeni są z mnóstwa paragrafów, ale on nie wie z których, bo się na prawie nie zna. Tymczasem do Ameryki doszła wieść, że posłowie już są zasądzeni...

Troska polsko-amerykańskiego dziennika o to, by opozycji zabrakło przywódców jest zbędna, lepiej byłoby się zapytać, czy nie zabraknie więźniów...

## Korfanty siedzi w więzieniu

Ale w wyborach jego lista zwycięża

W niedzielę odbyły się w Rybniku wybory do rady miejskiej, a w Biertułtowach wybory do rady gminnej, w wyborach tych, które miały przebieg spokojny, Katolicki Blok Ludowy (grupa Korfantego i N. P. R.) odniósł w porównaniu z wynikiem z listopada 1926 r. wspaniałe zwycięstwo. W Rybniku blok ten zdobył o 50 proc. więcej głosów, niż przedtem, w Biertułtowach jeszcze więcej.

Druzgocącą wprost klęskę poniosła „sanacja” w Biertułtowach, albowiem uzyskała zaledwie 1 mandat, podczas kiedy Katolicki Blok Ludowy zdobył razem 11 mandatów.

Szczegółowe wyniki w Rybniku przedstawiają się jak następuje:

- lista nr. 1 „sanacja” — 732 głosy i 3 mandaty,
- lista nr. 2 „sanacja” — 180 głosów, bez mandatu,
- lista nr. 3 „sanacja” — 271 głosów, 1 mandat,
- lista nr. 4 NPR. — 243 głosy, 1 mandat,
- lista nr. 5 NPR. — 214 głosów, 1 mandat,
- lista nr. 6 NPR. — 320 głosów, 1 mandat,
- lista nr. 7 PPS. — 502 głosy, 2 mandaty,
- lista nr. 8 BBS. — 115 głosów, bez mandatu,
- lista nr. 10 Katolicko-Chrześcijańska Jedność („sanacyjna”) — 319 głosów, 1 mandat,
- lista nr. 11 Niemcy — 2.009 głosów, 7 mandatów.

Lista Korfantego — 2.752 głosy, 10 mandatów.

lista nr. 16 kolejarzy (bezpartyjni) — 561 głosów i 2 mandaty,

lista nr. 17 obywatelska („sanacja”) — 250 głosów, 1 mandat.

Ogółem grupa Korfantego i sprzymierzony z nią NPR, (Katolicki Blok Ludowy) uzyskał 3529 głosów i 13 mandatów, co w stosunku do wyborów w r. 1926 znaczy wzrost o około 1000 głosów (w r. 1926 uzyskano 2587 głosów).

Niemcy stracili w stosunku do r. 1926 około 500 głosów (mieli w 1926 r. — 2562). PPS. straciła około 200 głosów (miała 702 gł.).

Stosunek głosów: Korfanty 3529 głosów, „sanacja” 1804, cała opozycja polska (bez Niemców) 4631 głosów.

W Biertułtowach Katolicki Blok Ludowy (Korfanty) uzyskał 1314 głosów i 11 mandatów (w r. 1926 miał 5 mandatów), „sanacja” 174 głosy i 1 mandat. Głosowało 90 procent uprawnionych.

**popierajcie  
wyroby krajowe!**

# Na listach wyborczych

## Kto i skąd kandyduje?

### Do Sejmu.

1. Roman Rybarski, były prezes Klubu Narodowego w ostatnim sejmie, prof. uniwersytetu warszawskiego. 2. Jan Nowodworski, adwokat. 3. Franciszek Maryński, rzemieślnik, prezes Związku rzemieślników chrześcijan. 4. Zofja Zaleska, publicystka. 5. Janusz Rabski, prawnik. 6. Benedykt Pajczkowski, kupiec, prezes Stowarzyszenia drobnych kupców „W jedności siła”. 7. Stefan Kwiatkowski, nauczyciel gimnazjalny. 8. Zofja Wojno, doktor medycyny. 9. Władysław Dobrzyński, rzemieślnik. 10. Aleksander Gruszczyński, doktor medycyny. 11. Wiesław Gassowski, inżynier. 12. Feliks Pawłowski, kupiec. 13. Teofil Witold Staniszkis, prof. S. G. G. W. 14. Hipolit Wąsowicz, ziemianin.

### Do Senatu.

1. Bogdan Wasutyński, prof. uniwersytetu warszawskiego, były senator. 2. Ks. Marceł Godlewski, proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Warszawie. 3. Julian Adolf Świecicki, literat, prezes Stowarzyszenia weteranów 1863 r. 4. Władysław Jabłonowski, publicysta, były senator.

### Lista Stronnictwa Narodowego w Wielkopolsce do Sejmu

W woj. poznańskim w okręgu nr. 34, Poznań miasto: 1) Wojciech Trambczyński, 2) Franciszek Górka, prezes Związku towarzystw przemysłowych i rzemieślniczych, 3) Helena Grossmanówna, przewodnicząca Narodowej Organizacji Kobiet, 4) Piestrzyński, dziennikarz, radca m. Poznania. Okręg 32 (Bydgoszcz): 1) Wojciech Trambczyński, 2) Józef Petrycki, dziennikarz i b. poseł, 3) Zbigniew Dembiński, rolnik, 4) Stanisław Cylkowski, kupiec z Bydgoszczy. Okręg 33 (Gniezno): 1) Wojciech Trambczyński, 2) Antoni Bolesław Lewandowski, kupiec b. poseł, 3) Jan Przanowski, rolnik z pow. gnieźnieńskiego, 4) Antonina Krzemiecka (Jakubowa, pow. ebornicki). Okręg 35 (Poznań — wieś): 1) Wojciech Trambczyński, 2) Józef Kawecki, rolnik, b. poseł, 3) Piotr Lasota, przemysłowiec, Ostrów. 4) Józef Wstawski, adwokat z Leszna. Okręg nr. 36 (Szamotuły): 1) Wojciech Trambczyński, 2) dr. Tadeusz Wróbel, lekarz z Wolsztyna, 3) Stanisław Libera, rolnik, Koźmin, pow. Szamotuły, 4) Antoni Turwas, rzemieślnik z Jeleń nad Notecią. Okręg nr. 37 (Ostrów): 1) Wojciech Trambczyński, 2) Bohdan Winiarski, prof. uniwersytetu poznańskiego, b. poseł, 3) Dr. Wincenty Haremski, lekarz z Odolanu i 4) Roman M. drzecki, kupiec z Ostrzechów.

Do Senatu: 1) dr. Marjan Seyda, dziennikarz, Poznań 2) dr. Czesław Meissner, lekarz, Poznań 3) Wiktor Gładysz, kupiec Poznań, 4) Maksymilian Pluciński, radca miejski, Poznań.

W województwie pomorskim do Sejmu: Okręg nr. 29 (Tczew) 1) Wojciech Trambczyński, Poznań 2) ks. kan. Łosiński Sierakowice pow. kartuski 3) Piotr Szturmowski rolnik Tomaszewo, pow. kościerski, 4) Józef Matłogredaktor „Fielgrzyma” Pelplin. Okręg nr. 30 (Grudziądz): 1) Wojciech Trambczyński Poznań 2) Józef Mazur, kupiec i przemysłowiec Grudziądz 3) Medard Raczkowski rolnik z Drzycima pow. świecki 4) Edmund Kaźmierski rolnik pow. tucholski. Okręg 31 (Toruń): 1) Stefan Sacha, red. „Słowa Pomorskiego” Toruń 2) Aleksander Kamiński rolnik pow. działdowski 3) dr. Leon Brasse lekarz Lubawa 4) Zbigniew Czarnota-Bojarski, kupiec Wąbrzeźno.

Do Senatu: ks. Feliks Bolt, Srebrniki, pow. włocławski. 2) dr. Kazimierz Maj, lekarz Grudziądz. 3) Kazimierz Kosiński, rzemieślnik prezes Związku towarzystw rzemieślniczych, Toruń.

### Kandydatury Centrolewu w Krakowie.

Do Sejmu kandydują Ignacy Daszyński, Zygmunt Żuławski i Mastek; do Senatu: prof. uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Leon Marchlewski (Piast), dr. Daniel Gross (P. P. S.), Franciszek Wójcik (Piast) i Józef Kaźmierczak (Stronnictwo chłopskie).

### Plotków Trybunalski.

Lista B.B.: 1) Jan Piłsudski, 2) Dominik Dratwa, 3) Świerkowski, wójt gm. Długie, 4)

kpt. rezerwy Lipiński.

Lista Str. Narodowego: 1) Józef Makowski, wł. majątku Kamcenna, 2) Albin Piotrowski, instruktor organizacji rolniczych, 3) Grzegorzak, instr. sekr. Str. Narodowego w Łodzi.

Lista „Centrolewu”: 1) Wł. Fijałkowski, 2) Zaremba, 3) Dr. Adam Próchnik.

P.P.S. d. Fr. Rew.: 1) Stangreciak, 2) M. Szklarski, 3) Tokarski.

## Prowokatorzy!

### Odezwa sanacyjnych stowarzyszeń w sprawie rzekomego zamachu na marsz. Piłsudskiego

Pisma sanacyjne ogłosiły następującą odezwę, wyraźnie posiadającą cechy prowokacji:

#### OBYWATELE!

—W Stała się rzecz na myśl o której krew ścina się w żyłach. Znaleźli się ludzie w Polsce, w mózгах których mogła się zrodzić zbrodnia myśl zamachu na Wodza Narodu, Twórcę Państwa Polskiego i Armji Polskiej. Bomba rzucona na Marszałka Piłsudskiego miała być krwawym echem ohydne go mordu, dokonanego na Osobie Pierwszego Prezydenta Odrodzonej Rzplitej Polskiej śp. Gabryela Narutowicza.

Wtedy na Majestat Rzplitej targnęła się Narodowa Demokracja.

Dzisiaj przy mgłałnem poparciu tej samej Narodowej Demokracji niepoczytalni ce kawiści naszczuć i uzbroić chcieli robotni-

ka polskiego.

Mogła się stać najpotworniejsza zbrodnia, która niezmasaną hańbą okryłaby polską kasę robotniczą, straciła kraj w odmet anarchji i oddała na łup wrogów ościennych

#### OBYWATELE!

Czas z tem skończyć!

Wszystkie środki użyte być muszą, aby czerwonym żelazem wypalić gangrenę Targowicy!

Pod odezwą widnieją podpisy: Liga Mocarstwowego Rozwoju Polski, Federacja Zw. Obrońców Ojczyzny, Zw. Podoficerów Rezerwy, Zw. Legionistów, Polska Organizacja Wojskowa, Konfederacja Zw. Zawodowych Legion Młodych, Akademicki Zw. Pracy dla Państwa, Legion Ochotników, Zw. Drobnych Rolników.

—1000—

## NIE TRZEBA PODEJMOWAĆ SIĘ OBRONY

### Posłów uwięzionych w Brześciu

Adwokat Stanisław Benkiel z Warszawy jest obrońcą posła Dubois, uwięzionego w Brześciu nad Bugiem. Dzięki staraniom p. Benkła „aresztant Dubois” został przywieziony z „Brygidek” do Warszawy w celu zobaczyć się z ciężko chorą żoną.

Wedle doniesień „Robotnika”, adw. Benkiel otrzymał 25 września rb. z PKU w Warszawie odroczenie do roku 1931 ćwiczeń rezerwy, które miał odbyć w rb.

Lecz o 11 bm. tow. Benkiel otrzymał pis-

mo PKU. datowane 9 bm. że na rozkaz DO cofnięto odroczenie i że musi się stawić do ćwiczeń w dn. 20 bm.

Rzecz znamienna, że ostatni turnus warszawski do 27 września i że obecnie ćwiczenia rezerwy piechoty już się nie odbywają.

Jestto bodaj pierwszy wypadek, że PKU cofa odroczenie, przez się samą udzielone.

Nagle powołanie p. Benkła na ćwiczenia nie ma w sobie nic alarmującego. Polsce nie grozi bezpośrednio żadna wojna.

## Strzeżcie się kotów

### Dziecko zaduszone przez kota

Niebywały wypadek zdarzył się w Zakroczyminiu w rodzinie niejakich Matemkow. Matemkowie mieli roczne dziecko. Matka, która jest praczką, wyszła do pracy. Ojciec, bezrobotny, pilnował w domu dziecko.

Znudziło mu się to i wyszedł na pół godziny z domu. Gdy wrócił — zastał koszar-

na scenę: dziecko leżało w kołysce, a na pierśiach niemowlęcia siedział duży kot, z bami wtopionymi w krtań dziecka.

Czas nieobecności ojca wystarczył, żeby kot dziecko zadusił.

Mimo wysiłków lekarskich dziecka nie udało uratować.

## CZY NALEŻYSZ DO L. O. P. P.?

# ROZMAI TOSCI ZE SWIATA

## „Akademja... Fryzur Damskich”

### Manifest z okazji 20-lecia prac

Zapewne wiele osób wie o tem, że w Wiedniu egzystuje od 20 lat Akademia Fryzur Damskich, i że w tych dniach obchodzą nawet uroczyste swój jubileusz.

W dosłownym brzmieniu nazwatej instytucji brzmi „Akademie der Damenfrisierkunst” i poświęcona jest sztuce pielęgnowania włosów pięknych pań. „Akademikami” są najbardziej wzięci fryzjerzy całej Austrii.

Czy są oni również „nieśmiertelni”, jak członkowie Francuskiej Akademii niewiadomo.

Przy Akademii fryzur damskich pracuje specjalna Komisja Mód, która bacznie śledzi za wszelkimi kaprysami mody w dziedzinie fryzur, organizuje konkursy itp.

Z okazji dwudziestoletniego jubileuszu Akademii, Komisja Mód urządziła w Wiedniu międzynarodowy konkurs fryzjerów — bez nagrody Nobla. Jakkolwiek konkurs noś nazwę międzynarodowego, przybyli jedynie przedstawiciele najbliższych państw europejskich i niewiadomo zresztą jakim cudem znalazł się delegat z Buenos-Aires.

Po zakończeniu konkursu Akademia ogłosiła następujące wskazówki dla ogółu fryzjerów całego świata: Fryzura a la garconne należy już do przeszłości.

Krótko ostrzyżone włosy dopuszczalne są tylko w ciągu dnia do krótkiej sukni, lecz stanowczo nie mogą mieć zastosowania wieczorem przy dłuższej sukni, która wymaga specjalnej fryzury. Od dziś na balach, teatrze itp. krótkie włosy mają być zakazane.

Jakże ma jednak postąpić dama, która ucięła sobie włosy, jak może w „niedopuszczalnej i zakazanej” fryzurze ukazać się na eleganckim wieczorowym przyjęciu? I na zagadnienie znalazła się odpowiedź. Przy pomocy loków, sztucznych włosów, grzebieni i p. krótkie fryzury można z łatwością przeżyć. Damy mogą w zupełności polegać na guście i sztuce swych fryzjerów.

Komisja Mód wogóle bardzo energicznie wystąpiła przeciw uczesaniu a la garconne które przyjęło poprostu epidemiczny charakter „niszcząc zupełnie urok indywidualnej fryzury pań”. Jedną za drugą pani lub panienci obetnie sobia włosy — i o niczem więcej nie myśli. Do fryzjera zajrzy raz na pół roku. Tak być nie może! Wielkiej damy nie sposób odróżnić od służącej, księżnej od przebiegi. I komisja mód nawołuje, żąda wprost

zachowania indywidualnego charakteru każdej fryzury to jest, aby nie nazbyt krótko obcinano włosy, a wieczorem by wydłużano je przy pomocy loków, grzebieni, szpilek i... oczywiście fryzjera.

W tym sensie wydano nawet swego rodzaju manifest, pod szumnie brzmiącym tytułem,

„Więcej indywidualności” wydrukowany we wszystkich journalach mód, a podpisany przez Komisję Mód przy Akademii Fryzur Damskich. Manifest głosi, że już w chwili obecnej na 10 amerykańek — 8, a francuzek — 6 zerwało z bezsensowną modą chłopięcych fryzur.

A już po paru dniach w jednym z pism robotniczych ukazał się kontr-manifest grupy

„demokratycznych fryzjerów damskich”, którzy poddali ostrej krytyce manifest Komisji Mód. Fryzjerzy demokracji wskazują, że pod hasłem zachowania indywidualności kryje się wyłącznie interes wielkich magnatów fryzjerskich. Większość kobiet o krótkich włosach obywa się bez ich usług, i dlatego Akademia wszelkimi drogami usiłuje nawrócić do dawnych czasów, gdy kobieta musiała opłacać nielada dań za utrzymywanie w porządku swych włosów. „Naprawdę podajecie nam przykłady z Ameryki i Francji — chłopięca fryzura rządzi w całym świecie cywilizowanym i nie ustąpi pod żadnym pozorem”.

Zapewne przeważna liczebność kobiet bez różnicy przekonań stanie tym razem na platformie fryzjerów-demokratów.

## B. cesarz Wilhelm obrażony

### Za wystawienie swej postaci na scenie, wytacza proces teatrowi berlińskiemu

Berliński teatr „Des Westns” wystawia od paru dni sztukę pt. „Brześć Litewski”. W sztuce tej przedstawiającej wypadki wielkiej wojny, występuje obok innych historycz-

### Humor.

#### JESZCZE GORSZE!

„Co pan taki przygnębiony, panie Kielba siński i Sp.?”

„Nie mam być przygnębiony: dziś w nocy złodzieje włamali się do mego kantoru!”

„Serdecznie panu współczuję. I duże pan ma szkody?”

„Szkody to drobnostka. Ale gorsze, iż po wiedziałem żonie, że całą noc dzisiejszą spędziłem w kantorze przy pracy nad inwenturą!”

nych postaci naszej doby cesarz Niemiec, Wilhelm II. Jeszcze w czasie, gdy odbywały się próby owej sztuki, do autora Rehtischa zgłosił się adwokat Wilhelma z żądaniem, by pozwolono mu na asystowanie przy próbie. Autor zgodził się.

Adwokat w towarzystwie dwu wyższych oficerów był obecny na próbie i oświadczył, że postać Wilhelma przedstawiona jest w sposób artystyczny, zgodny z historją i wzruszająco tragiczny, tak że nie można mieć żadnej pretensji zarówno do autora, jak aktora, który tę postać odtwarza.

Na tem jednak sprawa ta się nie skończyła. Na premierę sztuki zjawił się syn Wilhelma II, były „kronprinz” w otoczeniu swoich przyjaciół. Wszyscy oni oburzyli się niesłychanie, ujrzawszy postać Wilhelma na scenie, a inny adwokat b. cesarza wytoczył teatrowi proces. Sąd rozstrzygnie tę niezwykłą sprawę.

GAR WALLACE

(2)

## Głowa zdrajcy

Biorąc rzecz technicznie, pan jest poli-  
tem. Minister spraw zagranicznych ży-  
sobie, abyś pan wziął tę sprawę w swoje  
i ma na to zupełną aprobatę sekretarza  
panu, który faktycznie rządzi Scotland Yar-  
pan. Jak dotąd — śmierć Franciszka Elmera  
znalezienie smutnych jego szczątków zata-  
mo przed prasą. Narobiono niedawno tyle  
alasu o jego osobę, że tragiczną resztę poli-  
ta chce już przemilczeć. Było wdrożone do-  
dodzenie, przypuszczam, że postaram się o  
specjalnie dobrane „jury”, byłoby jednak  
drodnią stanu twierdzić to, i zwykły wyrok  
długo. Mogę udzielić panu tylko tej jednej  
informacji, że trzy tygodnie temu Elmera wi-  
działa w Chichester jego kuzynka. Wykry-

liśmy to przed dowiedzeniem się jeszcze o je-  
go losie. Ta panna, Adela Leamington, pra-  
cuje w filmowym przedsiębiorstwie Knebwor-  
tha, który ma w Chichester swoją pracownię  
Stary Knebworth jest Amerykaninem i zae-  
nym człowiekiem, a panna nadetatową sta-  
tystką, czy czems w tym rodzaju.

— Statystką! A co, wiedziałem, że spot-  
kam się znowu z tem słowem. No, więc co ja  
mam do zrobienia?

— Proszę jechać i widzieć się z nią —  
rzekł szef. — Man pan tu adres.

— Czy jest tam i pani Elmer? — zapytał  
Michał, kładąc kartkę do kieszeni.

— Owszem, ale ta nie potrafi objaśnić pa-  
na co do morderstwa. Nawiasem powiem —  
ona jedna wie o śmierci męża. Nie widziała  
go od miesiąca i, zdaje się, że byli od lat ca-  
łych prawie w separacji z sobą. Obecnie nie  
złe wyszła na jego śmierci, bo dobrze być za-

asekurowany na jej kęrzyść.

Michał odczytał jeszcze raz ponure za-  
wiadomienie od „Łowcy Głównych”.

— Co pan myśli o tem?

— Mam wrażenie, że to warjat, któremu  
zdaje się, iż jest powołany do wymierzania  
kary uchylającym się od wyroków sądowych  
przestępcom. Dwa jednak wyjątki poważnie  
podkopują moje przypuszczenie. Weźmy wy-  
padek z Willittem. Dwa lata temu znaleziono  
jego głowę w Clapham Common. A przecież  
to była zacność dusza, człowiek powszech-  
nie lubiany, który miał też duże konto w ban-  
ku. Drugi wyjątek — to Crewling, pierwsza  
z ofiar „Łowcy Głównych”, też człowiek poza  
wszelkiem podejrzeniem, chociaż co do tego  
wypadku, postać ta na kilka tygodni przed  
śmiercią zdradzana niewątpliwie nierównowa-  
gę umysłu.

Zawiadomienia, załatwiane pismem ma-

# Kryzys w pustyni i puszczy

## Dzikim zwierzętom grozi „wyludnienie”

Sahara przeżywa groźny kryzys, a wraz z nią wszystkie miejscowości pustynne zarówno w Afryce. Kryzys pustynny rzecz zrozumieliśmy, nie ma nic wspólnego z kryzysem, który jest udziałem miast.

Stosownie do warunków miejscowych, kryzys dotknął czworonogich mieszkańców pustyni i puszczy.

Uczni i zoologowie, każdy na własną rękę, jak i na terenie instytucji naukowych, przyszli do wniosku, że dzikim zwierzętom grozi w najbliższym czasie klęska „wyludnienia”. Pierwsi zainteresowali tem zjawiskiem Amerykanie, którzy też z punktu podjęli energiczną działalność w walce z groźnym niebezpieczeństwem, utraty zwierząt na wolności. Praktyczne cele jankesów tym razem poszły po jednej linii z szeroko pojętym humanitaryzmem i w rezultacie wypracowany został szczegółowy plan, mający na celu ograniczenie prawa do polowań na dzikie zwierzęta. Równocześnie wybudowano olbrzymie rezerwaty, w których najrzadsze gatunki czworonogów znajdują wszelkie warunki do egzystencji, a nawet troskliwą opiekę.

Stadem Ameryki, ratującej ginące okazy fauny pustynnej, poszły Holandia i Belgia, które na terenie swych kolonji podjęły również szereg radykalnych środków zwalczających kryzys w pustyni.

Między innymi w Kongo belgijskim wybudowano kilka naturalnych ogrodów zoologicznych gdzie zwierzęta cieszą się zupełną swobodą i mogą rozwijać się bez niebezpieczeństwa utraty życia od kul bezmyślnych myśliwych. Francja, która na terenie Afryki posiada również liczne kolonie, żywo zainteresowała się kwestją ratowania zwierząt „zamieszkałych” na terenach francuskich. Naczelny dyrektor nowopowołanego instytutu ochrony zwierząt, prof. Bourdelle w rozmowie z paryskimi dziennikarzami, wyjaśnił im, opracowany ostatnio program działalności, w porozumieniu z licznymi organizacjami społecznymi i ministerjum do spraw kolonji.

Opracowano między innymi cały system ochrony zwierząt, wchodzących w skład wschodnio-afrykańskiej fauny. Rodzaje i ga-

tunek ochraniaczy czworonogów zajmują kilkadziesiąt pozycji

Myślistwo na dziczyznę w puszczy zostaje ograniczone specjalnymi nakazami i zakazami. Wypracowano nawet oryginalną „kartę polowań” na dzikie zwierzęta. Zgodnie z tą kartą chwytanie i zabijanie zwierząt ograniczone zostało do pewnej liczby rocznie. Naprzykład wolno chwycić tylko cztery słonie, dwa nosorożce, trzy hipopotamy, jedną żyrafę, dwa kakadu itp. Eksport

kłów słoniowych ograniczony został sztuk wających powyżej czterech kilo. Pis ten wprowadzony już w życie dał świetne rezultaty, w sensie obrony praw młodocianych „pokoleń” słoni afrykańskich.

Wszystkie te ograniczenia również i budowa rezerwatów dla tych zwierząt, które już były na wymarciu dają nadzieję, że pustynia przetrwa swój kryzys i nie da wygnać swej egzotycznej faunie.

## Czy strażak musi być piękny?

### Co ma rozstrzygnąć paryski sąd

Paryskie sądy mają często do czynienia z aktorkami i tancerkami, które, uległszy jakiemuś wypadkowi, żądają najczęściej odszkodowania pieniężnego za straconą urodę.

Ale żeby z takim żądaniem wystąpił strażak, tego jeszcze żaden sąd nie doświadczył. Oto 23 letni strażak Juste, znany w kole swych znajomych przyjaciół pod nazwą „Piękny strażak”, wpadł pod samochód.

Wyleczył się z ran w szpitalu, ale pozostawały mu na twarzy blizny, które zeszczerzyły go ogromnie.

stały mu na twarzy blizny, które zeszczerzyły go ogromnie.

Dumny ze swej urody młodzieniec żądał przed sądem odszkodowania w wysokości 200 tys. franków (około 70 tys. zł) za straconą urodę.

Wątpliwe jest, czy sąd paryski uzna koniecznym warunkiem dla strażaka uroda...

## Najcieńsze chwile lotników transoceanicznych

### To natęczenie publiczności po dokonaniu lotu

Dwaj lotnicy amerykańscy kpt. Errol Boyd i por. Connor, którzy przelecieli jeszcze raz Atlantyk z Ameryki do Europy, chociaż musieli lądować przymusowo na angielskich wyspach Scilly, po przybyciu na lotnisko londyńskie znaleźli się wobec dziennikarzy angielskich, którzy przedewszystkiem zapytali, jaka była najcieńsza chwila w ich podróży?

Po wylądowaniu odpowiedzieli — z westchnieniem jeden ze zwycięzców Oceanu — mieliśmy nadzieję, że spędzimy spokojną niedzielę, a tymczasem musieliśmy ciężko

pracować cały dzień, ażeby odpowiedzieć pięćset telegramów z gratulacjami od swych amerykańskich i kanadyjskich bliźni.

— Była to prawdziwie ciężka robotka, zakończył por. Connor, a kpt. Boyd dodał, może jeszcze cięższym przeżyciem były wizyty publiczności, która koniecznie chciała się „trochę przelecieć” na sławnym aeroplanie i pod kierunkiem sławnych lotników.

szynowem — ciągnął dalej Staines — były nieodmiennie odbijane na tej samej maszynie. W każdym z wypadków znajdzie tu pan napół zatarte „u” słabe „g” i niezwykle ustawianie wierszy, które eksperci jednozgodnie przypisują bardzo starej i niespotykanej dziś w użyciu maszynie Kosta. Proszę odnaleźć osobę, używającą tej maszyny i możliwe, że ujmie pan z tem mordercą. Mało jednak prawdopodobne, żeby dało się go ująć tą drogą, gdyż policja rozpowszechniła fotografie, wykazujące osobliwość tego pisma, a ja wyobrażam sobie, że Imc Łowca używa tej maszyny wyjątkowo tylko do oznajmiania trawień swych ofiar.

Michał Rixan wrócił do mieszkania nie so zmieszany i zakłopotany niezwykłym dlań zleceniem. Obracał się dotąd wyłącznie w świecie wysokiej polityki. Przedmiotem jego dociekań były wszelkie linieje dyplomacji,

pospolite zaś ludzkie zbrocenia, złodziejstwa, morderstwa czy grabieże, jakie apizatają u wagę policji, nie wchodziły w zakres jego działania.

— Bill — rzekł zwracając się do małego terjerka, leżącego w salonie przed kominem — ja tu klapnę! No, ale klapnę czy nie zobaczę się ze „statystką”, a to już coś warte.

Bill przyjaźnie zamierzał ogonem

### ROZDZIAŁ II.

Pan Sampson Longvale składa wizytę.

Wyczekawszy chwili, kiedy nikogo już nie było, Adela Leamington weszła do pracowni, gdzie siedział z rękoma w kieszeniach siwowłoso, zasępiony pan.

Chwila była zupełnie źle wybrana, nikt nie mógł tego wiedzieć lepiej od Adeli.

— Czy mogę z panem pomówić?

Mister Knebworth spojrział na nią, ociąg-

ając się. Zazwyczaj — wstałby, gdyż w małych wypadkach był wcieleniem doskonałości. W tym jednak momencie szacunek go dla kobiecości spadł poniżej zera. W jego ku jego nie malowało się nic, chociaż dyrektor, instynktownie oceniając ją, Była ładną brunetką o prawidłowych kształtach, zdobiła ją bogata fryzura nieobciętych włosów, nadających jej powab dziedziczenia, miała delikatnie zakrojone usta, wysmakowaną kibić, odskonała była w każdym calu.

Jack widział w swoim życiu niemało pięknych statystek i przechodził kolejno od dja entuzjazmu i rozpaczy, oglądając te postaci po przeniesieniu na ekran, gdzie stały się beznadziejnie nieproadnymi w ruchu drewnianymi figurkami bez życia i wyrazu. Były zanadto ładne, by stać się naturalnymi.

**KRONIKA**

KALENDARZYK

Sobota 18 października — Łukasza E.

**TEATRY**

**Teatr Miejski:** — Przeprowadzka  
Kawaler - Papa  
**Teatr Popularny:** — Lalka  
**Teatr miniatur Kameleczki:** — Lopek tak chce  
**Teatr Rewji:** — Dobry wieczór, Spotkamy się  
na Kopernika  
**Teatr Kameralny:** — Święty płomień  
**Teatr w sali Geyera:** — Rycerze nocy (Hrabianka apaszka)

**WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE**

**Teatrino:** — Biedny gigolo  
**Teatrino:** — Warta nocna  
**Teatrino:** — 1. Tajemnica Nanny. 2. Verdun  
**Teatrino:** — 1. Królowie puszczy. 2. W dzikich  
prerjach  
**Teatrino:** — Metropol  
**Teatrino:** — Parada miłości  
**Teatrino:** — Trójka  
**Teatrino:** — Miłosny szept nocy  
**Teatrino:** — Kohn i Kelly w Szkocji  
**Teatrino:** — 1. Walka o Różę Marję.  
2. Damski pieszczoszek  
**Teatrino:** — Ciernie losu  
**Teatrino:** — Uroda życia  
**Teatrino:** — Miłość Czerkiesa  
**Teatrino:** — Melodja sere  
**Teatrino:** — Rio Rita.  
**Teatrino:** — Ciernie losu

**Wiadomości bieżące****Opiekunowie społeczni**

W związku z rozpoczętą pracą opiekunów społecznych, wybranych przez radę miejską, otrzymali oni onegdaj zarządzenie, by co tydzień tygodniowo przyjmowali interesantów ze swej dzielnicy.

Opiekunowie społeczni rozpoczęli już pracę od sprawdzania warunków bytu osób, będących na utrzymaniu wydziału opieki społecznej, lub starający się o opiekę miasta lub powiatu. Każde spotkanie o opiekę społeczną musi być zaopatrzone opinją opiekuna społecznego danego rewiru.

**„Wieczór, poświęcony twórczości Jana Kochanowskiego”**

W niedzielę, dnia 19 b. m. o godz 6 pp. w sali Gimnazjum Miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) odbędzie się: „Wieczór, poświęcony twórczości Jana Kochanowskiego”. Bogaty program wypełnią 3 prelekcje prof. Z. Hajkowskiego, występy chóru szkolnego pod batutą prof. A. Rędzińskiego odczyty członków Sekcji Dramatycznej i kierunkiem znanego artysty dramatycznego L. Zbuckiego. Wejście 1 zł. i 50 gr.

**Braterska pogawędka**

3 bracia w kałuży krwi

W dniu wczorajszym lokarzy domu przy ulicy Wysokiej 27, zostali zaalarmowani odgłosem walki i rozpaczliwymi krzykami wzywającymi pomocy z mieszkania zajmowanego przez rodzinę Zdanowskich. Wspólnymi siłami udało się lokatorom domu wtargnąć do mieszkania wojowniczo usposobionej rodziny, gdzie ujrzeni leżących na ziemi w kałuży krwi trzech braci Zdanowskich.

W toku dochodzenia, policja ustaliła, iż

około godziny 6 rano wynikła sprzeczka między braćmi 25letnim Bronisławem i 35letnim Leonem Zdanowskimi, zamieszkałymi w tymże domu a 35letnim Bolesławem Zdanowskim, zamieszkałym przy ulicy Złotej 5. Pod czas sprzeczki, jeden z braci rzucił się na drugiego z nożem w ręku zadając mu szereg ran w głowę. W obronie rannego, rzucił się na ratunek trzeci brat, przyczem zabłysły noże w rękach walczących.

**Ostrożnie z grzybami!**

Dwie rodziny zatrute grzybami

W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe kasy chorych zostały zawezwane do dwóch wypadków zatrucia całej rodziny przez spożycie trujących grzybów.

Pierwszy wypadek miał miejsce około godziny 2 popołudniu przy ulicy Suchej 7. W domu tym mieszka rodzina Chojnackich. Podczas spożywania sporządzonej z grzybów potrawy, trzech synów Chojnackiej Franciszek, Walenty i Marjan dostali nagłe silnych boleści a następnie torsyj.

Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził zatrucie grzybami i po przepłukaniu żołądka

pozostawił ich w domu, wskutek braku miejsc w szpitalach.

Drugi wypadek zatrucia grzybami miał miejsce w domu przy ulicy 11 Listopada 121, gdzie podczas spożywania grzybów rodzina Węgierskich uległa zatruciu. Lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka 31-letniemu Kazimierzowi i żonie jego 24-letniej Genowefy, pozostawił małżonków Węgierskich na miejscu.

— m m m

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, gdzie grzyby, trujące zostały zakupione.

**Kalkulację cen przedzdy**

Bada Ministerstwo Przemysłu i Handlu

W związku z akcją, prowadzoną przez zrzeszonych przetwórców przedzdy bawełnianej przeciwko kartelowi przedzalników, został w zwoim czasie złożony w Ministerstwie Przemysłu i Handlu memoriał stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, zarzucający kartelowi wykorzystywanie prohibicyjnego charakteru istniejącej ochrony celnej w celu nadmiernego śrubowania cen.

Wobec pewnych przeciww, wysyłanych przez kartel przeciwko stawianym im w me-

morjale zarzutom, szczególnie co do osiągnięcia nadmiernych zysków, ministerstwo przemysłu i handlu zażądało od zainteresowanych stron przedłożenia odpowiedniego materiału dotyczącego kalkulacji cen przedzdy.

Materiał powyższy, jak się dowiadujemy jest obecnie przedmiotem skrupulatnych badań w ministerstwie przemysłu i handlu, poczem po dokonany wyjaśnieniu powyższej sprawy, przedsięwzięte zostaną ze strony czynników oficjalnych odpowiednie kroki. (p

**KRONIKA WYBORGZA****Lista B. B. W. R. z Łodzi**

Na pierwszym miejscu p. Jan Piłsudski

Wczoraj przed południem dopiero ułożona została lista kandydatów do Sejmu z miasta Łodzi Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

m m m

Kandydatami listy są: Sędzia Jan Piłsudski, b. poseł Ludwik Waszkiewicz, dyr. Wol-

czyński, Józef Himmel, Kazimiera Narczyńska, Stanisław Koczyński, Ryszard Frankus, Jan Braun, Stanisław Jakubowski, Antoni Michałkiewicz, Stanisław Allander, Stanisław Kubasiewicz, Kazimierz Woźniak, dr. Bolesław Misjon i Franciszek Lipiński. (b)

**Ch. D. i Str. Nar. Idą razem**

Ale na terenie powiatu

Od szeregu dni toczyły się pertraktacje pomiędzy Chrześcijańską Demokacją a Stronnictwem Narodowym w sprawie wystawienia wspólnej listy kandydatów do Sejmu w powiecie łódzkim.

W rezultacie narad uchwalono w powiecie wystawić jedną listę wspólną i uchwała ta została zatwierdzona przez centralne władze obu partji.

**Deprawacje szerzą**

ogłoszenia komorników

**Chłopcy**

praktyką Z E C E R S K A

zostaną przyjęci

Zgłaszać się administracji „Rozwoju”



**Ostrzeżenie.**

Cheąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uproszrywie polecane proszki łudzaco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

**Teatr i sztuka**

**TEATR MIEJSKI**

Dziś sobota i jutro niedziela wieczorem po raz drugi i trzeci świetna sztuka K. H. Rostworowskiego „Przeprowadzka”. w reżyserji dyr. Zygmunta Nowakowskiego.  
Dziś i jutro godz. 4 popołudniu po cenach najniższych cieszący się niesłabnącym powodzeniem „Spór o sierżanta Griszę”.  
Grany będzie w niedzielę wieczór „Kawaler Papa” po cenach niższych.

**TEATR KAMERALNY**

Codziennie o godz. 9 wieczorem fascynująca, pełna dramatycznego napięcia sztuka w 3 aktach znakomitego pisarza angielskiego. W. S. Maugham'a „Święty płomień”.

**PRZEZ RADJO**

- NIEDZIELA 19 października 1930 roku**  
10.15 Transmisja Nabożeństwa z katedry Wileńskiej  
12.10 Transmisja Poranku Symfonicznego z Filharmonji  
14.00 „Prace jesienne w ogrodzie” inż. Władysław Pietrzak  
14.20 Muzyka. Leopold: Fantazja na tematy ludowe węgierskie  
14.50 Muzyka a) J. Różewicz: Wale „He la”, b) Esperon: Piosenka Aango. Orkiestra  
15.00 „Przejście z letniego do zimowego żywienia krów” inż. M. Kwasięborski  
15.20 Muzyka  
15.40 Program dla dzieci  
16.00 Skrzynka pocztowa gr. Marjan Stębowska  
16.20 Muzyka z płyt gramofonowych  
16.40 Odczyt: Polski epik życia zwierząt Adolf Dygasiński.  
16.55 Muzyka z płyt gramofonowych  
17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne  
17.40 Koncert orkiestry policyjnej pod dyrekcją A. Sielskiego  
19.25 Płyty gramofonowe  
19.40 Audycja ku uczczeniu rocznicy Zwycięskiego Pokoju  
22.15 Koncert solistów K. Wilkomirski(wiolacz.) M Wilkomirska (fort.)  
23.00 Muzyka taneczna z Bristolu

**Ceny na rynku spożywczym**  
Nowy cennik w handlu artykułami spożywczymi

Przed paru dniami Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich rozesało do zrzeszonych i niezrzeszonych właścicieli sklepów nowy cennik orientacyjny na towary kolonjalne i artykuły spożywcze.

Według tego cennika — zaznacza się lekka zwyżka ceny masła w sprzedaży detalicznej. Również wzięta jest w cenniku tym pod uwagę zwyżka ceny śledzi różnych gatunków. Pozatem cennik przewiduje obniżenie się ceny kaszy, oraz niektórych artykułów spożywczych odznaczających się mniejszem

zainteresowaniem spożyców. Ceny herbaty kawy, kakao i pieprzu, które na rynku w sprzedaży hurtowej znacznie spadły, w sprzedaży detalicznej utrzymywane są na poziomie, ze względu na stosunkowo mały popyt i zakome obroty.

Poza cennikiem omawianym zapowiada na jest niżka ceny ryżu w sprzedaży detalicznej.

Ceny masła w sprzedaży hurtowej uległy pewnej stabilizacji, utrzymując się od kilku dni na m. w. stałym poziomie. (a)

**Czy nie za dużo dopłacamy do wywozu?**

W ciągu 8 miesięcy r. b. dopłaciliśmy 39.5 milj. zł.

Na skutek dumpingu, uprawianego przez wszystkie kraje wywożące, musi i Polska ponosić ofiary na rzecz utrzymania się na rynkach obcych.

Ofiary te ponosimy w trojakiej postaci w formie wyższych cen, płaconych przez nabywcę krajowego w porównaniu z zagranicznym w postaci niżek kolejowych od towarów wywożonych, wreszcie w formie zwrotu ceł przy eksporcie.

Ogółem w ciągu pierwszych 8 miesięcy r. b. wypłaci skarb tytułem zwrotu ceł 39.5 milj. zł.

Lwią część tej sumy pochłonęły premje wywozowe od zboża (21.9 milj. zł.); miastety jednak nie doprowadziły one do tak pożądanej dla rolników zwyżki cen zboża, wskutek nadprodukcji zbóż na świecie, ceny zboża wszędzie spadają.

Mimo to rolnicy domagają się utrzymania

premi wywozowych na stałe, a w ich za nimi idą młynarze, którzy domagają się premji wywozowych od eksportu otręb; ostatnio znów wysuwany jest projekt premjowania wywozu szeregu artykułów przemysłowych.

Dażenia te spotykają się z sprzeciwem min. skarbu, które niema z czego dopłacać do deficytowego eksportu.

Należy się zastanowić, czy nie lepiej byłoby skwitować z wywozu tych artykułów do których trzeba dopłacać i poprzestać na wywozie tego tylko, co można wywieźć z zyskiem.

Zmniejszy się wtedy saldo dodatnio bilansu handlowego, ale spadek cen odnośnych artykułów zwiększy znacznie ich spożycie w kraju, co doprowadzi do szybszego zlikwidowania kryzysu gospodarczego.

**Czego nie będzie w ulotkach Be-Be.**

W roku 1929 produkcja nasza zmalała:  
w przemyśle włókienniczym o 40 procent  
w przemyśle budowlanym o 23 procent  
w przemyśle metal i maszyn. o 29 procent  
w przemyśle hutniczym o 28 procent

w przemyśle mineralnym o 26 procent  
w przemyśle węglowym o 22 procent  
w przemyśle drzewnym o 17 procent  
w przemyśle odzieżowym o 15 procent

**PRAWO I SĄD**

**Chorąży komunistyczny**

Skazany na 6 mies. więzienia

W połowie marca zapowiedziana była demonstracja komunistyczna na ulicy Piotrkowskiej około Grand Hotelu.

Policja, poprzednio o tem posiadała wiadomość i na miejscu dyżurowali funkcjonariusze policji.

W oczy policjantom wpadł jakiś młody człowiek, który zachowywał się był podej-

rzanie, wobec czego zatrzymano go i jego warzysza. W komisariacie przy pierwszym który okazał się 18-letnim Gerszoniem Szbergiem, znaleziono sztandar pod paltem towarzyszem jego był Lew Lewin. Obaj wreszcie znaleźli się na ławie oskarżonych i Szberg skazany został na 6 miesięcy twierdzy Lewin uniewinniony.

**Falszerz 1 i 2 złotych**

Skazany na 5 lat więzienia

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asystencji sędziów Halickiego i Karczyńskiego rozpatrywał sprawę oskarżenia 21-letniego Władysława Naziembły, oskarżonego o fałszowanie monet 1 i 2. złotych oraz 24-letniego Szymona Kępkę, oskarżonego o puszczenie monet tych w obieg.

Po wysłuchaniu mowy adwokata Kobyl-

lińskiego, sąd udał się na naradę, po której skazał Władysława Naziembłę za fałszowanie pieniędzy na 5 lat ciężkiego więzienia zaś za puszczenie ich w obieg na 4 lata ciężkiego więzienia, ze względu jednak na zbliżone przestępstwo, sąd postanowił go skazać łączną karę 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, zaś Szymona Kępkę na 1 rok domu poprawy z pozbawieniem praw.



# Katedra uniwersytecka dla chirurgów-estetów

Taką uchwałę wyніósł kongres paryski

W Paryżu odbył się ostatnio kongres „chirurgów estetycznych“, na który przybyło około 50 specjalistów z tej dziedziny.

Dr. Ober, jako przewodniczący tow. chirurgów estetycznych w zagajeniu kongresu oświadczył, iż głównym zadaniem jest walka z różnego rodzaju szarlatanami, którzy pod dyktando instytutów piękności, działalnością swoją przynoszą krzywdę moralną prawdziwej estetycznej chirurgii.

Przeprowadzenie granicy między uczestnikami kongresu i szarlatanami jest jednak niełatwą sprawą. Kobiety, które oczywiście stanowią największy procent klienteli, same współdziałają w szerzeniu działalności tych pseudo-leczniczych zakładów. Gdy chirurg odmawia dokonania tej czy innej operacji, kobiety zwracają się o poradę do podejrzanych osób, „przywracających urodę nieścisłości“ i zazwyczaj wpadają w ręce zręcznych oszustów.

Nowoczesna chirurgia, — chirurgia estetyczna, — ma na celu nie tylko poprawianie natury, przez upiększanie rysów twarzy. Zdanie jej polega zupełnie na czem innym. Przedewszystkiem niesie pomoc osobom, które ucierpiały w katastrofach lub w razie jakichś nieszczęśliwych wypadków, pozostawiających przykre ślady na ciele uszkodzonego. Działalność chirurgów estetycznych obejmuje w obecnych czasach przeważnie następujące operacje: wygładzanie blizn, prostowanie nosów, usuwanie worków pod oczami fałd i z marszczek na szyi oraz twarzy itp.

Uczestnicy kongresu „w uznaniu zasług chirurgii estetycznej dla dobra ludzkości“ domagają się wprowadzenia specjalnej katedry, obejmującej ten dział medycyny, na wszystkich uniwersytetach.

Czy żądaniu ich stanie się zadość, okaże może najbliższa już przyszłość.

nemi, jedwabne dywany perskie, gęsto przepłatanym litem srebrem i złotem, posagi z brązu z oczami z najpiękniejszych brylantów i drogich kamieni, które też pokrywały gęsto rzeźbione ich szaty. Znajdują się także święte rękopisy i bezcenne malowidła sztuki perskiej, która wywarła olbrzymi wpływ na całą sztukę wschodnią, nie wyłączając sztuki chińskiej i japońskiej.

Niektóre z nadesłanych dywanów wzięto ze świętego grobu Szacha Abbasa II, tak że po raz pierwszy od wieków i stuleci zobać je może oczy niewiernych.

Bogactwo tych zbiorów jest tak olbrzymie, że pisma londyńskie bez wahania nazwały kabinę pancerną „Baharistanu“ „prawdziwą grota Alladyna“, przewyższającą jeszcze nawet bogactwem jaskinię bajeczną. Skarby te przewieziono z okrętu do muzeum londyńskiego, w Burlington House, o świcie, kiedy ulice Londynu jeszcze są stosunkowo puste, a towarzyszyła im bardzo silna eskorta uzbrojonych policjantów.

Jeszcze większe ostrożności, jak już wspomniano, zachowane były przy transporcie zbiorów z Teheranu. Wysłano je aeroplanami do jednego z portów, a równocześnie puste aeroplany poleciały do innych portów, tak ażeby nikt nie wiedział skąd skarby wyruszyły do Europy.

Przeładowywanie ich na pokład „Baharistanu“ odbywało się pod ścisłą strażą perskich żołnierzy, ale takie same ostrożności zachowywano przy ładowaniu innych okrętów, wskutek tego nikt nie był w stanie wysledzić, jaki parowiec naprawdę stał się grota Alladyna.

## Skarby sztuki perskiej

Jadą na wystawę do Londynu

Zapowiadane już przez telegraf i komuny w piśmie europejskich, skarby sztuki perskiej, wyprawione przez Hiszpanię na historyczną wystawę międzynarodowej sztuki, rozpocznie się w styczniu, znajdują się w Londynie.

Dowiedziano się o tem sensacyjnym zdarzeniu dopiero w chwili, kiedy parowiec „Baharistan“ zapuścił kotwicę w porcie londyńskim.

Aż do tej chwili bowiem nikt nie wie, gdzie się te bogactwa znajdują, jaki okręt je wiezie i jaką drogą. W celu bowiem

uniknięcia napadu rabunkowego trzymano całą historję w wielkiej tajemnicy, tak pilnie strzeżonej, że nawet załoga „Baharistanu“ złożona z malajskich i hinduskich marynarzy nie wiedziała o tem i myślała, że 39 skrzyń znajdujących się w pancernej kabine, od której klucz miał tylko kapitan okrętu, mieści zwykajny ładunek okrętowy.

A tymczasem kryły się tam okazy sztuki perskiej z 2 tysięcy przeszło lat, bo od roku 200 przed Chrystusem, aż do najnowszych czasów.

Przyjechały więc na wystawę, między in-

Dr. med.

**L. Banaszekiewicz**

PIOTRKOWSKA 84.

Telefon 118-30

przyjmuje od 4-ej do 7-ej jako

**lekarz-specjalista**

w chorobach kobiecych i położnictwie.

# WĘGIEL

Górnośląski i dąbrowiecki  
opałowy i fabryczny  
poleca ze składu i wagonowo

**„ELIBOR“**

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 101-73

**B. RUSSKA**

DŁUGOLETNI NAUCZYCIELKA

Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji

Udziela również lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji.

Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 front (obok poczty)

**KAROL FOLKIERSKI**

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

**Al. Kościuszki 3, I p.**

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, załobniestwo

**Plany przyłączeń do sieci kanał.**

Porada prawno-administr. w sprawach technol.

Popierajcie budowę kościoła O.O. Bonifratrów w Chojnach

# PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej Kraszewskiego i nowozalozonych, na dogodnych warunkach

## do sprzedania

Wiadomość Kilińskiego 96 mieszk. 10 front, parter, lub na miejscu ul. Dąbrowska 30/32 u p. Jana Pilla

### DRZEWKA OWOCOWE, JAGODOWE, PARKOWE

i wiele innych po cenach niższych poleca w wielkim wyborze. Różne sztamowe, pnące płażące od 1-go zł. Drzewka olejowe od 2 zł. Krzewy ozdobne od 1 zł. Najstarsza firma

senjor LEON KOŁACZKOWSKI senjor

Przedziałana 86. Tramw. 3

## Pracownia szyldów

M. WARSZAWSKI

Główna 61.

## KURSY

Kroju, Szycia, i Robót Ręcznych  
**MARJI PUTOWEJ**

ul. Piotrkowska 103

parter oficyna II wejście.

Niewiele tego typu mamy w Polsce szkół, a w Łodzi jest pierwszą i jedyną uczelnią dla Pań z inteligencji, gdzie pięknych artystycznych robót nauczyć się można. Nasze Panie przepłacają mnóstwo miłych drobiazgów, które same z łatwością i zadowoleniem wyrabiać potrafią.

Zapis nowych aspirantek, informacje i prospekty codziennie od 1—4 pp. Lekcje rano, po południu i wieczorem. Kurs dwuletni. Pojedyncze działy zależne od umowy i na godziny. Na mocy reskryptu Min. W. i O. P. za Nr. T. Z. 7363/27 absolwentki otrzymują świadectwa. Kierownictwo spoczywa w ręku Mistrzyni Cechu Łódzkiego, byłej uczennicy B. HERSEGO w Warszawie, długoletniej nauczycielki szkół średnich i powszechnych.

Dla przyjezdnych mieszkanie zapewnione.

### Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

**Stanisław GROCHAL**

Łódź, Andrzejka Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH NIŻSZYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne warunki



### Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

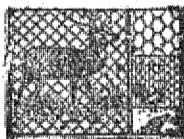
ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

BIŻUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu 2711

Posady i prace

POTRZEBNY zdolny pod rączny do krawca Andrzeja Nr. 33 1628—2

POTRZEBNA dziewczyna umiejąca rachować Andrzejka 9 sukienka 1620—1



DRUCIANE Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz do filtrów. „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

**RUDOLF JUNG**  
Łódź, Wólczajska Nr. 151  
Telefon 128-97

WOZKI dziecięce  
ŁÓŻKA metalowe  
MATERACE wyscielane, higieniczne sprężyn. „PATENT” do meblowych łózek  
WYZYMACZKI ameryk  
UMYWALKI,

KRZESEŁKA dziecięce  
Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie  
„DOBROPOL”  
Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

## Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw w oraz wszelkiego rodzaju kontrole

Adres: ul. ANDRZEJA 33 m. 10.

### GLUCHOTA

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuchu, szum i cieknięcie uszu. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki — k. Krakowa 1268

SKLEP

KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziesienne reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

## ...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości

W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOŚCIUSZKI 22

Teł. 158-88

(Specjalność: detalicznie sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

MŁODY

**Korespondent**  
(Korespondentka)

władający biegle językami: polskim i niemieckim, znający stenografię oraz piszący szybko na maszynie potrzebni do firmy przemysłowej. Oferty z podaniem referencji i wynagrodzenia pod „Reorganizacja” do administracji niniejszego pisma.

1630—1

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjść: 9.30—11 rano i 5—7.30 popoł.

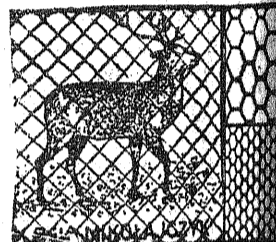
Uzywajcie

wyłącznie do szycia  
**Nici „Marynarz”**  
Władysław SUWAŁSKI  
Wytw. Nici „Marynarz”  
Wólczajska 109

### Różne

MIESZKANIE słoneczne pokojowe z kuchnią wszelkimi urządzeniami centrum miasta do odstąpienia Oferty do „Rozwoju” pod „niedrogi czynsz” 1614—

PRZYBLAKAŁ się biały szpic. Wacław Brzozka Łódź, ul. Zakatna 1616—



DRUCIANE OGRODZENIA Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych wyrabia i poleca **MATEUSZ MIKOŁAJCZYK** Łódź, Kilińskiego 167  
Telefon 191-85

**Skład futer i ZAKŁAD KUŚMIERSKI J. SZWARCMA**

NARUTOWICZA 42 (sklep frontowy) telefon 188-07 poleca gotowe futra damskie, męskie, oraz skóry pojedyncze wszelkiego rodzaju po cenach wyjątkowo niskich i na dogodnych warunkach. Obejmuje nie obowiązują do kupna. P.P. urzędnikom państw. 1616—

### KAFLE

drzewiczki hermetyczne rantowane, piecyki kałki, rury płyty i ruszty ognioodporne poleca po cenach fabrycznych. **JAN ŁAWAŁCZ** Sienkiewicza 30 tel. 190—

### TANIO! Futra TANI

wszelkiego rodzaju w wymiarach i gotowym stanie **J. Opatowski** Kilińskiego 184, tel. 154-07 Dojazd tramw. 4, 10, 16

### JAN PIETRZAK

adwokat przy Sądzie Biskupim ŁÓDŹ, NAWROT 2, m. 10. Telefon 124-03 przyjmuje od 5—7 wiecz. 255—

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łam. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wycofanie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawisu „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.